

Mrówki w „Andrzejówce”

Drugi rajd zorganizowany przez Klub Turystyki Pieszej i Górskiej „Mrówka” odbył się od 17 do 18 marca br.



Przy schronisku Andrzejówka

Dzień rajdu, już w Głogowie, przywitał Mrówki deszczową pogodą. Na szczęście przed przybyciem do Wałbrzycha, bo tam zaczynała się trasa ich wędrówki, deszcz ustał niemal całkowicie. Gdy wychodzili na trasę już nie padało, choć wiał jeszcze silny wiatr, szczególnie mocno dokuczliwy na szczytach.

I tak już w całkiem w dobrych warunkach ruszyli niebieskim szlakiem z wałbrzyskiej dzielnicy Podgórzyn w kierunku

schroniska „Andrzejówka”, gdzie mieli jednodniową bazę noclegową.

Mimo iż przygotowana trasa nie była zbyt długa, to strome podejścia i zejścia dały się odczuć w nogach. Ale nie było aż tak źle, po drodze uczestnicy wycieczki weszli na najwyższy szczyt gór Wałbrzyskich – Borową, a w Rybnicy zjedli smażonego pstrąga. Później jeszcze kilka wejść i zejść na Rogowiec i ruiny średniowiecznego zamku, a



Pstrąg smażony w Rybnicy

stamtąd to już prawie prosta droga do schroniska.

Na miejsce wędrownicy dotarli w późnych godzinach popołudniowych, a wieczorem odbyła się mała uroczystość – przyjęcie w szeregi klubu trzech nowych turystów.

Następny dzień zaczął się intensywnie, ostre podejście żółtym szlakiem na Waligórę nie należy do łatwych, ale udało się. Po krótkim odpoczynku ruszyli dalej szlakiem niebieskim w kierunku Sokołow-

ska, następnie po drodze minęli „stożki” z nową platformą widokową na Stożku Wielkim, z którego rozpościera się widok na wiele pasm górskich. Widać było Wielką Sowę, a w oddali zarys Ślęży. Jeszcze krótki odpoczynek i ruszyli przez Dzikowiec w kierunku Boguszowa-Gorc, gdzie czekał na nich autobus, którym wrócili do domu.